

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”.

Ukazał się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2021, nr 9(171), s. 40.

Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak, prof. AKW

Separacja to nie grzech

Co, jeśli wyprowadzę się od męża, gdy ten stanowi zagrożenie dla mnie i dzieci? Czy Kościół dopuszcza taką możliwość?

Leokadia z Gliwic

Małżeństwo jest wspólnotą całego życia mężczyzny i kobiety, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa. W zwykłych warunkach realizacja tych celów wymaga od małżonków, aby wypełniając przysługujące im w równym stopniu prawa i obowiązki małżeńskie, dzielili wspólne życie (*Gaudium et spes*, n. 48, kan. 1055 KPK). Wymóg ten nie jest jednak absolutny. Jak czytamy w Katechizmie Kościoła katolickiego (n. 1649): „istnieją jednak sytuacje, gdy wspólne życie małżeńskie z różnych powodów staje się praktycznie niemożliwe. W takich przypadkach Kościół dopuszcza fizyczną separację małżonków i zaprzestanie wspólnego życia. Małżonkowie w dalszym ciągu są przed Bogiem mężem i żoną oraz nie mogą zawrzeć nowego związku (...)”.

W trosce o instytucję małżeństwa, dla uniknięcia sytuacji arbitralnego „dyspensowania się” małżonków od realizacji praw i obowiązków małżeńskich oraz dla zapewnienia pokoju sumienia katolikom zmuszonym do „zawieszenia” wspólnoty życia małżeńskiego prawodawca kościelny w kan. 1151-1155, 1692-1696 KPK oraz kan. 863-866, 1378-1382 KKKW uregulował instytucję separacji. Zgodnie z przywołanymi normami decyzję o formalno-prawnej separacji może podjąć małżonek, który ma do tego podstawę prawną. Ową podstawą, do której zaistnienia nie może przyczynić się małżonek decydujący się na separację, mogą być: 1) niedochowanie wierności małżeńskiej przez jedno z małżonków, 2) poważne niebezpieczeństwo dla duszy lub ciała, którego źródłem jest współmałżonek, 3) poważne niebezpieczeństwo pochodzące od jednego z małżonków dla potomstwa, 4) zbyt trudne życie wspólne, spowodowane innymi przyczynami pochodzącymi od małżonka, 5) inne przyczyny

ustanowione prawem partykularnym Kościoła *sui iuris*, podyktowane obyczajami ludzi lub okolicznościami miejsca.

Separacja przeważnie dokonuje się na wniosek niewinnego małżonka, powagą biskupa diecezjalnego lub sądu biskupiego. Władza kościelna, zarządzając ją, ocenia, czy jest możliwe pogodzenie się stron, oraz weryfikuje zaistnienie przyczyny kanonicznej dla wydania dekretu lub wyroku o separacji. Gdy bezpieczeństwo niewinnego małżonka oraz dzieci zostanie bezpośrednio narażone ze strony drugiego współmałżonka, wtedy separacja może dokonać się powagą samego małżonka. Po ustaniu przyczyny niewinna strona winna wznowić wspólnotę życia, chyba że władza kościelna inaczej zadecyduje. W przypadku zaistnienia zdrady prawodawca kościelny dopuszcza dozgonne zerwanie współżycia małżeńskiego na podstawie samodzielnej decyzji niewinnego małżonka, przy zachowaniu warunków opisanych w kan. 1152 KPK i 863 KKKW.

Instytucja separacji małżeńskiej obecna jest również w systemie prawa państwowego. O separacji prawnej mającej skutki na gruncie polskiego prawa państwowego orzeka zawsze sąd państwowy. Władze kościelne nie mają w tym zakresie żadnych kompetencji. Przyczyny, ze względu na które sąd państwowy może podjąć decyzję o separacji, nie pokrywają się w dużym stopniu z opisanymi w prawie kościelnym. Nie wszystkie skutki separacji orzeczonej na gruncie prawa państwowego pokrywają się ze skutkami rozvodu cywilnego.

Osoby chcące, by ich separacja wywoływała skutki jednocześnie na gruncie prawa kościelnego i państwowego, mogą zwrócić się do władzy kościelnej, by ta zezwoliła im na zwrócenie się do sądu państwowego o orzeczenie separacji ich małżeństwa.